Oświadczenie złożone
przez senatora Wadima Tyszkiewicza
na 18. posiedzeniu Senatu
w dniu 31 lipca 2024 r.

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Andrzeja Domańskiego oraz do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszki Dziemianowicz-Bąk

Szanowny Panie Ministrze! Szanowna Pani Minister!

W imieniu przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego oraz z inicjatywy kierownika Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowej Soli zwracam się z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie szczegółowo opisanej poniżej.

Ośrodki wsparcia, jakimi są środowiskowe domy samopomocy, realizują szereg zadań na rzecz osób z zaburzeniami psychicznymi, które w wyniku upośledzenia niektórych funkcji organizmu lub zdolności adaptacyjnych wymagają pomocy w powrocie do życia w środowisku rodzinnym i społecznym oraz zwiększenia zaradności i samodzielności życiowej, a także integracji społecznej. Działania te mają doprowadzić do poprawy jakości życia uczestników domów samopomocy oraz ich rodzin.

Panie Ministrze, środowiskowe domy samopomocy z powodu nieadekwatnie niskiej dotacji znalazły się na granicy wydolności finansowej, o czym kierownicy domów informowali ministerstwo już w lutym 2024 r. Obecna dotacja jest w wysokości nieadekwatnej do podejmowanych zadań i ponoszonych rzeczywistych kosztów, co w niedługim czasie doprowadzi do zapaści finansowej środowiskowych domów. Obecnie brakuje pieniędzy na wszystkie wydatki realizowane w budżetach jednostek, a zobowiązania wymagalne wypłacane są kosztem środków przeznaczonych na finansowanie procesu terapeutycznego, co automatycznie uniemożliwia realizację usług świadczonych osobom z zaburzeniami psychicznymi na poziomie oczekiwanego standardu. Z powodu braku środków kierujący jednostkami nie mogą pracować zgodnie z przyjętym planem finansowym jednostek i są narażeni na ryzyko naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Nie jest również możliwe efektywne realizowanie założonych planów terapeutycznych. Obecna sytuacja finansowa może doprowadzić do konieczności zamknięcia części domów, gdyż nie będą one w stanie się zbilansować. Wywołuje to ogromne zaniepokojenie środowiska osób z niepełnosprawnością i ich rodzin, bo w każdej chwili mogą oni zostać pozbawieni specjalistycznego wsparcia, jakie do tej pory otrzymywali. Środowiskowe domy samopomocy są dla nich miejscem nie tylko rehabilitacji społecznej i terapii, ale przede wszystkim przestrzenią, w której mogą czuć się bezpiecznie, co pozytywnie wpływa na ich dobrostan psychiczny, a to z kolei znacząco obniża ryzyko wystąpienia ostrych stanów chorobowych prowadzących do hospitalizacji.

Obecna dotacja w wysokości 2 tysięcy 250 zł i 40 gr na 1 uczestnika, tj. na poziomie 290% kryterium dochodowego, już w 2023 r. nie zabezpieczała realizacji usług świadczonych w środowiskowych domach samopomocy na poziomie wymaganego standardu, a mimo to została utrzymana w roku 2024. Nawet zwiększona o 582 zł kwota dotacji na osobę z niepełnosprawnościami sprzężonymi lub autyzmem uczestniczącą w środowiskowym domu samopomocy nie pozwala na realizację procesu wsparcia na oczekiwanym poziomie, gdyż jest nieadekwatna w stosunku do uzasadnionych potrzeb i zakresu udzielanego wsparcia, a zwłaszcza wymaganego wskaźnika zatrudnienia. Minimalna liczba pracowników zatrudnianych w środowiskowych domach samopomocy oraz ich kwalifikacje są szczegółowo opisane w rozporządzeniu dotyczącym środowiskowych domów samopomocy. W związku ze wzrostem płacy minimalnej nastąpiła konieczność zwiększenia wydatków płacowych, tak aby móc zrealizować zobowiązania wymagalne. Najczęściej jednak nie przekłada się to na wzrost wynagrodzenia oczekiwany przez członków zespołów wspierająco-aktywizujących. Osoby posiadające specjalistyczne kwalifikacje stają przed dylematem, czy w poczuciu misji pracować za minimalne wynagrodzenie, czy też podjąć decyzję o zmianie pracy. Już dziś zauważalny jest duży odpływ specjalistów ze środowiskowych domów samopomocy, co wpływa destabilizująco na działanie ośrodków, a przede wszystkim zaburza poczucie bezpieczeństwa uczestników. Stabilna, niezmieniająca się i posiadająca doświadczenie kadra jest gwarantem wysokiego poziomu bezpieczeństwa psychofizycznego i emocjonalnego uczestników oraz ciągłości procesu terapeutycznego.

Poza wzrostem kosztów związanych z wynagrodzeniami pracowników nastąpił również wzrost kosztów utrzymania obiektów. Nieustannie wzrastające ceny artykułów spożywczych powodują znaczące wzrosty kwot środków finansowych, jakie środowiskowe domy samopomocy muszą przeznaczyć na zapewnienie

uczestnikom ciepłego posiłku, co wymagane jest zgodnie z rozporządzeniem w sprawie środowiskowych domów samopomocy. Z tego samego budżetu wiele ośrodków musi sfinansować również koszty dowozu uczestników. Problemy uczestników w poruszaniu się, brak możliwości dowozu przez opiekunów czy członków rodzin powodują, że część ośrodków nie mogłaby funkcjonować bez realizowania dowozu uczestników. Z kolei dla samych uczestników oznaczałoby to uniemożliwienie udziału w życiu społecznym, nawiązywania kontaktów interpersonalnych oraz nabywania nowych umiejętności.

Te 4 rodzaje kosztów, tj. wynagrodzenia pracowników, koszty wyżywienia, koszty dowozu uczestników oraz opłaty związane z utrzymaniem obiektów, w wielu przypadkach w 100% konsumują otrzymywaną przez ośrodki dotację. Nie ma więc mowy o sfinansowaniu kosztów prowadzenia terapii. Środowiskowe domy samopomocy z czasem mogą więc zmienić się w kluby, w których jedyną formą pomocy będzie umożliwienie uczestnikom udziału w spotkaniach świetlicowych, a nie w specjalistycznej terapii.

Kwota dotacji na 1 uczestnika środowiskowego domu samopomocy nadal gwarantowana jest zaledwie na poziomie nie niższym niż 250% kryterium dochodowego, co w żaden sposób nie zapewnia funkcjonowania ośrodków w wymaganym standardzie i skazuje środowiskowe domy samopomocy na ciągłą niepewność. Ustne obietnice dotyczące zwiększenia dotacji w żaden sposób nie przekładają się na realne działania. Aby zabezpieczyć realizację usług świadczonych osobom z zaburzeniami psychicznymi na poziomie oczekiwanego standardu konieczne jest zapewnienie dotacji na poziomie 400% kryterium, co wynika ze szczegółowych wyliczeń, o czym środowisko wielokrotnie informowało ustawodawcę w przesyłanych pismach i podczas prowadzonych rozmów. Jedynie kwota dotacji w wysokości nie mniejszej niż 400% da możliwość stabilnego funkcjonowania jednostek w ciągu całego roku i pozwoli na zniwelowanie skutków braku właściwego finasowania, które obecnie dotykają środowiskowe domy samopomocy.

Od stycznia br. zwiększone zostały środki na zapewnienie prawidłowego funkcjonowania warsztatów terapii zajęciowej oraz zakładów aktywizacji zawodowej – w związku z tym, że dotychczasowe środki nie pokrywały wszystkich ponoszonych kosztów ich działalności. Podobnie sytuacja wygląda w systemie oświaty, gdzie dostrzeżono potrzebę zapewnienia prawidłowej realizacji zadań i znacząco zwiększono kwotę dotacji na kształcenie specjalne i rewalidację. Jedynie środowiskowe domy samopomocy zostały wyłączone z podniesienia dotacji, tak jakby zwiększone koszty funkcjonowania ich nie dotyczyły. Paradoksalnie w przypadku osoby z niepełnosprawnością, która do tej pory otrzymywała kompleksowe wsparcie i która wyjdzie z systemu edukacji, nie będzie możliwości – ze względu na skrajnie niskie finansowanie – aby zapewnić jej w środowiskowym domu usług chociażby na zbliżonym poziomie.

Panie Ministrze, środowiskowe domy samopomocy realizujące tak ważne dla państwa zadanie zlecone winny mieć zapewnione środki na bieżące funkcjonowanie na równi z innymi podmiotami (w których zwiększono środki z wyrównaniem od stycznia), tak aby mogły pracować w warunkach stabilizacji i bezpieczeństwa finansowego, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, w tym zgodnie z wymaganym standardem usług. Ministerstwo Finansów winno mieć świadomość, że dalsza zwłoka w wypłacie środków będzie skutkowała destabilizacją, a nawet zawaleniem się systemu wsparcia społecznego, który funkcjonuje od lat dziewięćdziesiątych. Spowoduje to masowy napływ osób z zaburzeniami psychicznymi do placówek stacjonarnych – szpitali, domów pomocy społecznej – a co za tym idzie, drastyczny wzrost kosztów państwa. Średni koszt pobytu w specjalistycznym domu pomocy społecznej to ok. 6 tysięcy zł miesięcznie.

Prowadzenie ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi jest zadaniem rządowym, co oznacza, że to państwo jest zobowiązane do zapewnienia środków na poziomie adekwatnym do potrzeb i złożoności realizowanego zadania, jakim jest prowadzenie środowiskowych domów samopomocy. W ubiegłym tygodniu wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Katarzyna Nowakowska zapowiedziała wzrost kwoty dotacji od sierpnia 2024 r., jednakże ani do ośrodków wsparcia, ani do organów prowadzących do dziś nie została przekazana formalna decyzja w tej sprawie. Ponadto zadeklarowany wzrost kwoty dotacji nie jest adekwatny do potrzeb środowiskowych domów samopomocy, co omówione zostało powyżej oraz szczegółowo opisane w pismach kierowanych do przedstawicieli rządu przez przedstawicieli środowiskowych domów samopomocy.

Z poważaniem
Wadim Tyszkiewicz
senator RP